

DYMISJA PO RAPORCIE NIK. KOMENDANT COSSW W KALISZU STRACIŁ STANOWISKO

W związku z sygnałami o nieprawidłowościach przy budowie toru przeszkód w Centralnym Ośrodku Szkolenia Służby Więziennej w Kaliszu na wniosek wiceministra odwołany został komendant tej placówki - poinformowało Ministerstwo Sprawiedliwości.

W ocenie resortu dyrektor z Najwyższej Izby Kontroli Marek Bieńkowski w sposób nieuprawniony powiązał doraźną kontrolę ośrodka szkoleniowego w Kaliszu z realizacją wieloletniego programu "Praca dla więźniów".

We wtorek NIK opublikowała raport dotyczący programu "Praca dla więźniów". Wynika z niego, że wykryte zostały liczne nieprawidłowości w finansowaniu inwestycji i remontów realizowanych ze środków publicznych. W związku z wynikami kontroli, NIK podjął decyzję o skierowaniu 16 zawiadomień do prokuratury. Dodatkowo rozpoczął ogólnopolską kontrolę, która objęła Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej oraz siedem innych jednostek. Ma ona potrwać do końca stycznia 2020 r. Jedno z zawiadomień dotyczy realizacji inwestycji w Centralnym Ośrodku Szkolenia Służby Więziennej w Kaliszu.

Jak przekazał resort sprawiedliwości, po sygnałach o nieprawidłowościach w ośrodku w Kaliszu, ministerstwo zleciło kontrolę w tej placówce. "Dotychczasowe ustalenia wykazały niedostateczny nadzór komendanta ośrodka nad inwestycją. Na wniosek wiceministra sprawiedliwości Michała Wójcika komendant został dziś odwołany ze stanowiska" - przekazało biuro komunikacji MS.

Czytaj też: [Nieprawidłowości w Służbie Więziennej. NIK zawiadamia prokuraturę](#)

Z informacji, do których dotarła PAP wynika, że oprócz tego toczy się postępowanie wyjaśniające wobec pracownika, który zajmował się wyceną wartości zamówienia. Ustalenia wskazują na błędne oszacowanie tej wartości.

"MS podkreśla, że na konferencji prasowej NIK, która miała miejsce 10 grudnia, dyrektor Departamentu Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego NIK Marek Bieńkowski w sposób nieuprawniony powiązał doraźną kontrolę ośrodka szkoleniowego w Kaliszu z realizacją prowadzonego z powodzeniem, wieloletniego programu <<Praca dla więźniów>>" - ocenił resort.

Zdaniem MS, była to celowa próba zdyskredytowania programu i całej Służby Więziennej, której roczny budżet wynosi 4,5 mld zł. "Służba Więzienna prowadzi kilkaset inwestycji i żadna z nich dotychczas nie była przez NIK kwestionowana" - dodano.

Podczas konferencji prasowej we wtorek NIK przekazała, że na polecenie prezesa Izby Mariana

Banasia skierowano m.in. zawiadomienie o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa wyrządzenia znacznej szkody majątkowej w Centralnym Ośrodku Szkolenia Służby Więziennej w Kaliszu. "Zawiadomienie to jest efektem kontroli doraźnej, którą NIK od 17 czerwca 2019 r. prowadziła w tej jednostce. Dlatego NIK rozpoczęła ogólnopolską kontrolę, która objęła Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej oraz siedem innych jednostek. Zakończenie czynności kontrolnych w poszczególnych jednostkach zaplanowano na koniec stycznia 2020 r." - poinformowano.

Czytaj też: [Zarzuty są bezpodstawne. Resort sprawiedliwości reaguje na raport NIK](#)

Jak przekazał podczas konferencji dyrektor Bieńkowski, koszt zbudowanego w Kaliszu toru przeszkód w centralnym ośrodku szkolenia Służby Więziennej wyniósł ponad 369 tys. zł, podczas gdy biegły wycenił tę inwestycję na maksymalnie 65 tys. zł.